

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SSA Agnieszka Bednarek-Moraś SSA Dariusz Rystał
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa H. B. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 6 września 2018 r. sygn. akt I C 455/17

I. oddała apelację;

II. zasądza od powódki H. B. (1) na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 11.250 (jedenaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Dariusz Rystał Halina Zarzeczna Agnieszka Bednarek – Moraś

Sygn. akt I ACa 227/19

UZASADNIENIE

Powódka H. B. (1) wniosła pozew przeciwko (...) sp. z o.o. w S. o zapłatę na jej rzecz 3.000.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Domagała się również zasądzenia od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że 31 grudnia 1999 r. wystąpiła ze spółki cywilnej. Wskazała, że po przekształceniu tej spółki w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, podpisała z Zarządem (...) sp. z o.o. porozumienie wekslowe dla

zabezpieczenia jej roszczeń z tytułu wystąpienia ze spółki cywilnej. Podniosła, że spółka zobowiązała się do zapłaty na jej rzecz 3.000.000 zł w terminie nie wcześniejszym niż 5 lat. Dodała, że na zabezpieczenie uznanych przez (...) sp. z o.o. roszczeń otrzymała weksel. Podała, że 10 kwietnia 2017 r. wypełniła ten weksel i wezwała pozwaną do zapłaty 3.000.000 zł w terminie do 25 kwietnia 2017 r., jednak pozwana odmówiła zapłaty jakiegokolwiek sumy.

Dnia 28 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym nakazał pozwanej (...) sp. z o.o. w S., aby zapłaciła powódce 3.000.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz 25.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwana złożyła zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, domagając się uchylenia wydanego nakazu zapłaty i oddalenia powództwa w całości, a także zasądzenia od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że przedmiotowe zobowiązanie nie istnieje i nie istniało od czasu powstania pozwanej spółki, albowiem zostało zaspokojone albo w inny sposób uregulowane pomiędzy byłymi wspólnikami jeszcze przed przekształceniem spółki cywilnej w pozwaną spółkę. Wskazała, że dokumenty będące przedmiotem roszczenia powódki (tj. uchwała wspólników spółki, deklaracja wekslowa, weksel z datą 12 luty 2007 r.) nie są dokumentami wiarygodnymi i zostały spreparowane na potrzeby niniejszej sprawy. Z ostrożności procesowej podniosła, że powódka wypełniła weksel niezgodnie z porozumieniem wekslowym, z uwagi na przedawnienie stosunku podstawowego.

Wyrokiem z dnia 6 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 28 sierpnia 2017 r. (sygnatura akt I Nc 195/17) i powództwo oddalił oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 90.704,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Dnia 1 października 1992 r. powódka i jej dwóch synów – J. B. i K. B. zawarli umowę spółki cywilnej w celu wspólnego prowadzenia działalności gospodarczej między innymi w zakresie gastronomii i hotelarstwa. W dniu 31 grudnia 1999 r. powódka wystąpiła ze spółki cywilnej. Nie doszło do rozliczenia udziałów powódki w spółce cywilnej, cały jej majątek przejęli synowie. 28 września 2005 r. spółka cywilna pod nazwą „Firma Handlowa (...), (...) s.c.” została przekształcona w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą (...) sp. z o.o."

W 2007 r. K. B. i J. B. postanowili całość posiadanych w spółce udziałów przekazać swoim żonom – tj. A. B. (1) i N. B. do odrębnego majątku.

Przed tym jednak, tj. 12 lutego 2007 r., wspólnicy (...) sp. z o.o. w S. (tj. K. B. i J. B.) podjęli uchwałę, w której wyrazili zgodę na wystawienie przez spółkę weksla własnego na zabezpieczenie roszczeń powódki w wysokości 3.000.000 zł. Tego samego dnia Zarząd (...) sp. z o.o. (w osobach: K. B. i J. B.) zawarł z powódką porozumienie wekslowe (tzw. deklarację wekslową). W jego § 5 podano, iż w celu zabezpieczenia roszczeń powódki wobec (...) sp. z o.o. z tytułu zwrotu wartości wkładów powódki oraz przysługującej jej części majątku po wystąpieniu ze spółki cywilnej, (...) sp. z o.o. wystawia powódce jeden weksel własny „bez protestu” na sumę 3.000.000 zł, który to weksel powódka może zrealizować nie wcześniej niż po upływie 5 lat, po wcześniejszym wezwaniu (...) sp. z o.o. do zapłaty należności wekslowej w terminie 7 dni, licząc od dnia nadania wezwania. Powódce wręczono weksel własny in blanco bez wskazania terminu płatności.

Po tym zdarzeniu, K. B. i J. B. całość posiadanych w spółce udziałów przekazali swoim żonom – tj. A. B. (1) i N. B. do odrębnego majątku. K. B. i J. B. nadal byli jedynymi członkami Zarządu pozwanej spółki.

W 2010 r. poza K. B. i J. B. członkiem Zarządu pozwanej spółki była także A. B. (2).

Od 4 lipca 2011 r. członkami Zarządu pozwanej spółki były A. B. (2) i N. B. (1).

Co najmniej od połowy grudnia 2014 r. N. B. (1), będąca członkiem Zarządu pozwanej spółki (wraz z A. B. (2)), wiedziała, iż istnieje przedmiotowe zobowiązanie pozwanej względem powódki.

Wyrokiem z 26 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie rozwiązał przez rozwód małżeństwo J. B. i N. B.. Po orzeczeniu rozwodu, relacje pomiędzy N. B. (1) a pozostałymi członkami rodziny B. znacznie się pogorszyły. W 2016 r. N. B. (1), będąca członkiem Zarządu pozwanej spółki (wraz z A. B. (2)), zaczęła kwestionować zasadność zobowiązania (...) sp. z o.o. względem powódki.

Pismem z 10 kwietnia 2017 r. powódka zawiadomiła pozwaną o wypełnieniu weksla i wezwała ją do zapłaty 3.000.000 zł do 25 kwietnia 2017 r. Pozwana otrzymała to pismo 2 maja 2017 r.

Pismem z 10 maja 2017 r. pozwana odmówiła zapłaty, wskazując że zobowiązanie powódki wobec spółki nie istnieje.

Co najmniej od 29 czerwca 2017 r. członkami Zarządu pozwanej spółki są A. B. (1) i N. B. (1).

W sporządzonych od 1 maja 2005 r. do 2017 r. protokołach z Walnego Zgromadzenia Wspólników dotyczących corocznego zatwierdzenia wyniku finansowego i jego podziału oraz w uchwałach z tym związanych brak jakiejkolwiek informacji o wystawieniu weksla z 12 lutego 2007 r. W dokumentacji pozwanej spółki brak protokołów z ewentualnych Nadzwyczajnych Zgromadzeń, jak również uchwały nr (...) z 12 lutego 2017 r. podpisanej przez wspólników, tj. J. B. i K. B..

W rocznych sprawozdaniach Zarządu z działalności spółki za lata 2005-2017 brak informacji o zadłużeniu wobec H. B. (1). Sprawozdania te są podpisane przez wspólników i istnieje obligatoryjny obowiązek złożenia ich w sądzie rejestrowym. W tych sprawozdaniach corocznie powtarzana jest formuła: „Spółka nie posiada zobowiązań publicznoprawnych, nie udzielała żadnych gwarancji lub poręczeń”. Brak jest natomiast informacji o zobowiązaniach wekslowych. Dotyczy to również sprawozdania Zarządu za rok 2006 z dnia 15 kwietnia 2007r., jak również sprawozdania za rok 2007 z dnia 30 kwietnia 2008r. W tym okresie członkami Zarządu byli J. B. i K. B.. Informacja o przedmiotowym wekslu pojawia się w sprawozdaniu Zarządu z działalności jednostki za rok 2016 sporządzonym w dniu 20 czerwca 2017 r., a jej treść brzmi: „W maju 2017 r. do spółki wpłynęło zawiadomienie od pani H. B. (1) o wypełnieniu weksla wystawionego przez spółkę, opatrzzonego datą 12 luty 2007 r., z sumą wekslową wynoszącą 3.000.000 zł”.

W ewidencji księgowej spółki, prowadzonej metodą elektroniczną w latach 2007-2017, zobowiązanie wynikające z weksla wystawionego w dniu 12 lutego 2007r. nie zostało zaewidencjonowane. W okresie tym nie wystąpiły żadne zapisy w ewidencji pozabilansowej.

Spółka nie prowadzi i nie prowadziła ewidencji wydanych i przyjętych weksli, udzielonych poręczeń i gwarancji.

W rocznych sprawozdaniach finansowych spółki za lata 2007-2016 nie zamieszczono informacji o przedmiotowym zobowiązaniu wekslowym, choć obowiązek wykazania zobowiązań warunkowych (w tym wekslowych) wynika z art. 48 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. Nr 121, poz. 591 ze zm.) i jej załącznika nr 1.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Skoro powódka wskazywała, że pozwana podpisała weksel własny in blanco, to jej odpowiedzialności należało upatrywać w zobowiązaniu wekslowym.

Podkreślając, że w niniejszej sprawie powódka swoje roszczenie opiera na wekslu własnym in blanco, podpisanym przez wystawcę, który następnie został wypełniony przez stronę powodową w zakresie terminu płatności (k. 14), przy uwzględnieniu, że z „deklaracji wekslowej” wynika, iż pozwana upoważniła wierzyciela do uzupełnienia weksla w tym zakresie. Sad I instancji podkreślił, że „Deklaracja wekslowa” jest umową wekslową, dwustronnym porozumieniem. Z chwilą wystawienia weksla in blanco i wręczenia go wierzycielowi następuje zawarcie porozumienia między wystawcą weksla a osobą, której ten weksel zostaje wręczony, określające sposób jego uzupełnienia. Porozumienie takie jest

umową zawieraną pomiędzy odbiorcą weksla a wystawcą weksla lub akceptantem, do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego.

Sąd I instancji podkreślił, iż po ustaniu udziału w spółce ustępujący wspólnik może zawrzeć odrębną umowę dotyczącą rozliczenia jego udziału z odstępstwem od reguł określonych art. 871 k.c., przy czym w myśl treści art. 869 k.c. wspólnik spółki cywilnej może z niej wystąpić wypowiadając swój udział. Wypowiedzenie udziału w spółce cywilnej przez wspólnika wiąże się z obowiązkiem rozliczenia jego praw majątkowych. Przy czym wspólnicy mogą w umowie lub uchwale określić odmiennie, od wynikających z art. 871 § 1 k.c. zasad rozliczania występującego wspólnika.

Sąd Okręgowy wskazał, że skoro reguły art. 871 k.c. mogą być zmienione w umowie lub w uchwale, to również ustępujący wspólnik może zawrzeć odrębną umowę dotyczącą rozliczenia jego udziału z odstępstwem od reguł określonych art. 871 k.c., zgodnie z ogólną zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby roszczenie powódki związane z wystąpieniem ze spółki cywilnej zostało zaspokojone w jakikolwiek sposób (także przed przekształceniem spółki cywilnej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością).

Odnosząc się jednak do twierdzeń pozwanej Sąd Okręgowy potwierdził, że nie podzielił twierdzeń pozwanej jakoby dokumenty będące przedmiotem roszczenia powódki (tj. uchwała wspólników spółki w sprawie wyrażenia zgody na wystawienie weksla własnego przez pozwaną, deklaracja wekslowa, weksel z datą 12 luty 2007 r.) były dokumentami niewiarygodnymi i spreparowanymi na potrzeby niniejszej sprawy. Wskazał przy tym Sąd I instancji, że jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania w dokumentacji spółki za lata 2005-2017 brak informacji o istnieniu zobowiązania pozwanej wobec powódki (poza sprawozdaniem Zarządu z działalności jednostki za rok 2016 sporządzonym w dniu 20 czerwca 2017 r., w którym podano: „W maju 2017 r. do spółki wpłynęło zawiadomienie od pani H. B. (1) o wypełnieniu weksla wystawionego przez spółkę, opatrzonego datą 12 luty 2007 r., z sumą wekslową wynoszącą 3.000.000 zł”), jednak świadek A. K., który prowadził obsługę prawną pozwanej spółki przez 20 lat, mniej więcej do końca 2015 r., zeznał iż pozwana spółka zabezpieczyła roszczenia powódki wobec (...) sp. z o.o. z tytułu zwrotu wartości wkładów powódki oraz przysługującej jej części majątku po wystąpieniu ze spółki cywilnej, gdyż to on 12 lutego 2007 r. przygotował uchwałę wspólników spółki, deklarację wekslową i weksel. Co więcej, świadek podał, iż zdaje sobie sprawę, że informacja o zobowiązaniu wekslowym winna być wpisana do sprawozdania Zarządu z działalności jednostki, jednak nie uczynił on zadość temu obowiązkowi. Świadek podkreślił również, iż co najmniej od połowy grudnia 2014 r. N. B. (1), będąca członkiem Zarządu pozwanej spółki (wtedy wraz z A. B. (2), a aktualnie wraz z A. B. (1)), wiedziała iż istnieje przedmiotowe zobowiązanie pozwanej względem powódki (k. 248 v.). Nadto Sąd I instancji podkreślił, że pozwana nie domagała się przeprowadzenia żadnego dowodu, który mógłby prowadzić do zakwestionowania prawdziwości uchwały wspólników spółki, deklaracji wekslowej i weksla z dnia 12 lutego 2007 r. W ocenie Sądu zatem, uchwała wspólników spółki w sprawie wyrażenia zgody na wystawienie weksla własnego przez pozwaną, deklaracja wekslowa i weksel z 12 lutego 2007 r. nie zostały spreparowane na potrzeby niniejszej sprawy i są dokumentami wiarygodnymi.

Niemniej Sąd I instancji wskazał, że powódka wypełniła weksel niezgodnie z porozumieniem wekslowym, z uwagi na przedawnienie stosunku podstawowego.

W powyższym zakresie Sąd wskazał, że wystawiony przez wystawcę – pozwaną weksel służył do zabezpieczenia roszczenia powódki wobec (...) sp. z o.o. z tytułu zwrotu wartości wkładów powódki oraz przysługującej jej części majątku po wystąpieniu ze spółki cywilnej, czyli stosunku podstawowego.

Zróznicowanie terminów przedawnienia określonych w art. 118 k.c. nie zależy ani od charakteru podmiotu, któremu roszczenie przysługuje, ani od charakteru rozstrzygnięcia sprawy (cywilna, gospodarcza), lecz wyłącznie od rodzaju roszczenia z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności. Pojęcie "działalność gospodarcza" musi uwzględniać przedmiot i cel danego unormowania. Skoro już z zawartej w art. 860 k.c. umowy spółki wynika, że istotą jej jest dążenie do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego, to rozliczenia udziału w spółce ma związek z

tą działalnością. W konsekwencji, roszczenie powódki - byłego współnika - o zasądzenie kwoty z tytułu rozliczenia spółki, jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i przedawnia się w terminie 3-letnim określonym w art. 118 k.c. (wyrok SA w Łodzi z dnia 10 sierpnia 2015 r., I ACa 198/15, Legalis nr 1349110).

Wskazał przy tym Sąd I instancji, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że zarzut wypełnienia weksla in blanco po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego jest zarzutem wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem (art. 10 ustawy – Prawo wekslowe). Przyjmuje się również, że treścią upoważnienia zawartego w deklaracji wekslowej, towarzyszącej wystawieniu weksla in blanco, wręczanego dla zabezpieczenia określonego roszczenia, jest objęcie uzupełnienie weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. Odnosi się to także do przypadków użycia w deklaracji wekslowej zwrotu przewidującego możliwość wypełnienia weksla w każdym czasie oraz opatrzenia go datą płatności według uznania wierzyciela. Podkreślił Sąd I instancji, że również na gruncie prawa wekslowego należy unikać sytuacji, w których wierzyciel będzie w sposób nieograniczony w czasie dysponował wierzytelnością, pozostawiając dłużnika w niepewności, co do konieczności spełnienia świadczenia. W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego uprawnienie do wypełnienia weksla in blanco nie obejmuje wypadków, w których roszczenie ze stosunku podstawowego uległo przedawnieniu.

W niniejszej sprawie przez podpisanie deklaracji wekslowej w dniu 12 lutego 2007 r. pozwana uznała roszczenie powódki i rzekła się skorzystania z zarzutu przedawnienia. Zgodnie bowiem z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że rzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. W rozpatrywanym przypadku zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przez pozwaną nastąpiło po upływie terminu, więc należy je uznać za ważne. Jak ustalono w § 5 deklaracji wekslowej z 12 lutego 2007 r., powódka może zrealizować weksel nie wcześniej niż po upływie 5 lat, po wcześniejszym wezwaniu (...) sp. z o.o. do zapłaty należności wekslowej w terminie 7 dni, licząc od dnia nadania wezwania. Biorąc zatem pod uwagę powyższy zapis w dniu 12 lutego 2012 r. roszczenie powódki stało się wymagalne. Skoro roszczenie byłego współnika o zasądzenie kwoty z tytułu rozliczenia spółki jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i przedawnia się w terminie 3-letnim określonym w art. 118 k.c., to należy uznać, iż roszczenie powódki uległo przedawnieniu 12 lutego 2015 r. Natomiast jak wynika z koperty załączonej do akt sprawy (k. 19 v.), powódka złożyła pozew 8 czerwca 2017 r., czyli po upływie terminu przedawnienia jej roszczenia.

Sąd wskazał, że dał wiarę dowodom stanowiącym podstawę ustaleń faktycznych, jak również uznał za wiarygodną w całości opinię powołanej w sprawie biegłej z zakresu rachunkowości i finansów (k. 258-259), gdyż opinia ta była jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący odpowiadała zleceniu. Strony nie wniosły zastrzeżeń do opinii biegłej (pозwana słusznie jedynie wskazała, iż opinia zawiera oczywisty błąd pisarski dotyczący daty uchwały nr(...)). Na walor wiarygodności i walor mocy dowodowej zasługiwała również uchwała współników spółki, deklaracja wekslowa i weksel z 12 lutego 2007 r.

Powyższe okoliczności skutkowały uchyceniem nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego z dnia 28 sierpnia 2017 r. (sygn. akt I Nc 195/17) i oddaleniem powództwa (punkt 1. sentencji wyroku).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka przegrała proces, stąd też winna ona zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty procesu w wysokości 90.704 zł, na które składają się: opłata sądowa od zarzutów od nakazu zapłaty w wysokości 75.000 zł, zaliczka na biegłą w wysokości 687 zł, z której wypłacono należne biegłej wynagrodzenie (k. 264 v.; pozostała kwota 7.313 zł uiszczona tytułem zaliczki na biegłą została pozwanej zwrócona k. 289), wynagrodzenie reprezentującego pozwaną adwokata w wysokości 15.000 zł (§ 2 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz.U.2015 r., poz. 1800 ze zm.) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł (k. 45; punkt 2. sentencji wyroku).

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodziła się powódka H. B. (1). W wywiezionej apelacji zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego przez; dokonanie błędnej wykładni i niewłaściwe zastosowanie 117 § 2 k.c. i art. 118 k.c., a także art. 455 k.c. oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym przez przyjęcie, że roszczenie podstawowe zgłoszone przez powódkę uległo przedawnieniu, gdy tymczasem prawidłowe zastosowanie powyższych przepisów przy ich właściwej wykładni oraz należytej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego winno prowadzić do odmiennych wniosków;

2. naruszenie przepisu prawa materialnego przez pominięcie art. 5 k.c. sprowadzające się do uznania podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, gdy tymczasem właściwe zastosowanie powyższego przepisu winno prowadzić do wniosku, iż podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia nie jest zasadny a nadto sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Podnosząc powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez utrzymanie w całości w mocy nakazu zapłaty z dnia 28 sierpnia 2017r. wydanego przez Sąd Okręgowy I Wydział Cywilny w Koszalinie w sprawie I Nc 195/17 i orzeczenie o kosztach procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia powódka wskazała, że podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia jest bezzasadny a nadto sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, tym samym nie powinien zostać uwzględniony przez Sąd. W tym zakresie powódka podtrzymała w całości swoje stanowisko zaprezentowane w piśmie procesowym z dnia 18 października 2017r.

Powódka podkreśliła, że zgłoszone przez nią roszczenie nie jest związane z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą. Takiej działalności powódka nie prowadzi i nie prowadziła jej również w dniu 12 lutego 2007r., tj. w dniu zawierania umowy z pozwaną.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że umowa zawarta między stronami w formie deklaracji wekslowej jest bezspornie umową zawartą między byłym wspólnikiem spółki cywilnej a osobą trzecią. Charakter sprawy ze stosunku spółki w rozumieniu art. 2 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz. U. Nr 33, poz. 175, sprost. Dz. U. Nr 41, poz. 229 ze zm.) i art. 479¹ k.p.c. (nawet uwzględniając zmianę przepisów przywołanych powyżej) noszą tylko te postępowania, w których pod osąd poddany jest sam stosunek spółki. W odniesieniu do spółki cywilnej przepis ten stosowany być może zatem do sporów na tle konfliktów wewnętrznych pomiędzy wspólnikami. Nie dotyczy on natomiast w ogóle spraw pomiędzy wspólnikami spółki cywilnej, a osobami trzecimi. Pogląd taki zaprezentował Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 9 października 2008r. w sprawie I ACa 754/07.

W ocenie powódki zgłoszone przez nią roszczenie ma charakter cywilny, a nie gospodarczy i przedawnia się co do zasady z upływem lat 10, opierając się na starym stanie prawnym. W tej sytuacji, mając na uwadze zapisy spornej deklaracji wekslowej, powódka nie mogła domagać się zaspokojenia jej roszczenia przed 12 lutego 2012r. Liczony od tej daty okres 10 lat upłył z dniem 12 lutego 2022r.

Za przyjęciem takiego sposobu oceny stosunku zobowiązaniowego łączącego strony przemawia również fakt, iż sporna umowa została zawarta między powódką - byłym wspólnikiem spółki cywilnej - a osobą prawną, która wspólnikiem tejże spółki nigdy nie była.

Niezależnie od powyższego w ocenie powódki dzień 12 lutego 2012r. nie jest w jej ocenie dniem wymagalności roszczenia, a tym samym, skoro strony w § 4 deklaracji wekslowej wskazali jednoznacznie, iż weksel można zrealizować nie wcześniej niż po upływie 5 lat, to strony określiły początkową datę, po której powódka mogła zgłosić wobec pozwanej swoje roszczenie, ale nie określiły daty końcowej. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione

niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Wezwanie takie zostało wystosowane przez powódkę pismem z dnia 10 kwietnia 2017r. W ocenie powódki dopiero od tej daty może być liczony termin przedawnienia.

Nadto w ocenie powódki podniesiony przez pozwaną i uwzględniony przez Sąd I instancji zarzut przedawnienia jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, a tym samym narusza art. 5 k.c.

Zdaniem powódki w niniejszej sprawie zachodzą okoliczności pozwalające na uwzględnienie roszczenia powódki, nawet przy przyjęciu, że jest ono przedawnione, a za uwzględnieniem roszczenia powódki świadczą okoliczności niniejszej sprawy.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za instancję odwoławczą z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana szeroko odniosła się zarówno do podniesionych zarzutów jak i do ustaleń Sądu Okręgowego, których mimo trafności wyroku nie popiera.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wywiedziona przez powódkę nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo – zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego – ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które to ustalenia oraz ocenę dowodów Sąd Apelacyjny w pełni podziela i uznaje za własne. Zarówno wobec treści weksla, jak i deklaracji wekslowej prawidłowe było uznanie przez Sąd, że powódka wypełniła weksel już po upływie trzyletniego okresu przedawnienia ze stosunku podstawowego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, przedawnienie roszczenia wekslowego i ze stosunku podstawowego bieżą niezależnie od siebie. Niezbędnym jest wskazanie, że podstawę oceny przesłanek przedawnienia stosunku podstawowego regulują przepisy kodeksu cywilnego, z kolei ocenę przesłanek przedawnienia roszczenia wekslowego dokonuje się w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego, zmodyfikowane jednak o przepisy prawa wekslowego. Przepisy prawa wekslowego wprowadzają odmienne reguły dotyczące długości i początku biegu terminu przedawnienia oraz dopuszczalnych zarzutów dłużnika wekslowego.

To wskazana przez powódkę (wierzycielkę) podstawa faktyczna i prawna dochodzonego roszczenia przesądza o tym, które przepisy mają zastosowanie, a w sprawie niniejszej nie może być sporu, że powódka zgłosiła w pozwie żądanie oparte na zobowiązaniu wekslowym. Niemniej wobec podniesienia przez pozwaną w zarzutach od nakazu zapłaty poza innymi zarzutami również zarzutu wypełnienia przez powódkę weksla niezgodnie z porozumieniem, z uwagi na przedawnienie stosunku podstawowego koniecznym jest rozważenie zagadnienia skutków uzupełnienia weksla in blanco wręzonego celem zabezpieczenia roszczenia, dokonanego jednak po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego.

Powyzsza kwestia była przedmiotem licznych wypowiedzi doktryny i judykatury (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2005 r., IV CSK 236/05, Glosa z 2006 r. Nr 4, poz. 24, z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10, OSNC - ZD z 2011 r. Nr 4, poz. 73, z dnia 15 lutego 2006 r., IV CSK 15/05, z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 522/07, z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 616/09, z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 181/10, z dnia 4 października 2012 r., I CSK 90/12, z dnia 13 grudnia 2012 r., IV CSK 199/12; II CSK 370/17).

Jak wskazał Sąd Najwyższy, kwestia przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego w odniesieniu do weksli in blanco, łączona jest z upoważnieniem do wypełnienia weksla, na co zwracała uwagę pozwana już w zarzutach od nakazu zapłaty. Dominujące przy tym jest stanowisko, że treścią tego upoważnienia objęte jest jedynie uzupełnienie weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. Wypełnienie weksla po upływie tego terminu jest wypełnieniem niezgodnym z deklaracją wekslową i wystawca weksla może podnieść

taki zarzut w ramach zarzutów przewidzianych w art. 10 prawa wekslowego, wskazując, że z tego względu jego zobowiązanie wekslowe nie powstało. Utrwalony jest też pogląd, że przedawnienie praw z weksla in blanco nie rozpoczyna biegu do czasu jego wypełnienia i dla odpowiedzialności wekslowej wystawcy weksla niezupełnego wobec remitenta decydujące jest jego wypełnienie przed upływem terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Weksel in blanco jest wekslem gwarancyjnym składanym na zabezpieczenie określonego stosunku, jak w niniejszej sprawie na zabezpieczenie rozliczenia powódki jako współnika po wystąpieniu ze spółki cywilnej (...), przy czym dłużnikiem wekslowym jest powstała z przekształcenia spółki cywilnej spółka z o.o. (...), jako wystawca weksla własnego, do czego się zobowiązała w deklaracji wekslowej (k. 15).

Po tych uwagach odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelującej wskazać należy, że nie doszło do naruszenia prawa materialnego, powódka nie zarzucała natomiast naruszenia przepisów prawa procesowego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 117 § 2 k.c. i art. 118 k.c. podkreślenia wymaga, że słusznie Sąd I instancji zwrócił uwagę, że artykuł 118 k.c. zastrzega trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Przepis ten nie przesądza, czy chodzi tu o roszczenia przysługujące przedsiębiorcy. Różnicowanie terminów przedawniania określonych w tym przepisie nie zależy od charakteru podmiotu, któremu to roszczenie przysługuje, ale wyłącznie od tego, czy takie roszczenie można zakwalifikować jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Powyższa ocena jest powszechnie akceptowana (tak uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego III CZP 63/01; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r. III CKN 6/98; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2013 r. VI ACa 917/12).

Sama okoliczność, że powódka zarówno w dacie wystąpienia z pozwem jak i w dacie zawarcia deklaracji wekslowej i w dacie wystawienia weksla nie prowadziła już działalności gospodarczej nie przesądza, że jej roszczenie nie jest związane z prowadzoną wcześniej działalnością gospodarczą. Niewątpliwie właśnie pozostawanie powódki jako współnika w spółce cywilnej (...) stanowiło podstawę do rozliczenia powódki z chwilą wystąpienia ze spółki zgodnie z dyspozycją art. 871 k.c. Zgodnie z powyższym przepisem wspólnikowi występującemu ze spółki zwraca się w naturze rzeczy, które wniósł do używania oraz wypłaca się w pieniądzu wartość jego wkładu oznaczoną w umowie spółki, a w braku takiego oznaczenia - wartość, którą wkład ten miał w chwili wniesienia. Ponadto wypłaca się występującemu w pieniądzu taką część wartości wspólnego majątku pozostałego po odliczeniu wartości wkładów wszystkich współników, jaka odpowiada stosunkowi, w którym występujący wspólnik uczestniczył w zyskach spółki. Nie ulega zwrotowi wartość wkładu polegającego na świadczeniu usług albo na używaniu przez spółkę rzeczy należących do wspólnika.

Różnicowanie terminów określonych w art. 118 k.c., wbrew twierdzeniom apelującej nie zależy ani od charakteru podmiotu, któremu roszczenie przysługuje, ani od charakteru rozstrzyganej sprawy (cywilna czy gospodarcza), ale wyłącznie od rodzaju roszczenia z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności. O związku roszczenia z działalnością gospodarczą można mówić przede wszystkim wówczas, gdy roszczenie przysługuje podmiotowi, który taką działalność prowadzi czy prowadził i jeżeli pozostaje ono w funkcjonalnym związku z tą działalnością, w szczególności gdy wynika z czynności podejmowanych w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem prowadzonej działalności gospodarczej. Apelująca poza przywołaniem swojego stanowiska, że zgłoszone przez nią roszczenie nie jest związane z prowadzeniem przez powódkę działalności gospodarczej nie rozwija bliżej tej kwestii, nie odnosi się również do stanowiska Sądu I instancji szeroko omówionego w uzasadnieniu wyroku (k. 304), w którym nadto Sąd I instancji przywołał stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi wydanego w sprawie I ACa 198/15, gdzie Sąd ten rozważał rodzaj roszczenia z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności, uznając, że aktualny status strony powodowej jako nieprzedsiębiorcy nie ma znaczenia. Sąd Apelacyjny w całości zgadza się z powyższym stanowiskiem. Niewątpliwie roszczenie dotyczące wypłacenia występującemu wspólnikowi odpowiedniej wartości majątku spółki ma związek z prowadzoną przez spółkę działalnością gospodarczą, a tym samym podlega 3 letniemu terminowi przedawnienia. Wspólnik po wystąpieniu ze spółki mimo, że nie jest już przedsiębiorcą, to nadal dochodząc kwoty tytułem rozliczenia z pozostałymi współnikami, dochodzi roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej i to bez względu na czas wytoczenia powództwa po wystąpieniu ze spółki. Tak też komentarz do art. 871 k.c. pod redakcją M. Gutowskiego,

tom II, rok wydania 2016, Wydawnictwo: C.H. Beck, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 listopada 2001 r., sygn. akt I ACa 705/01; oraz przywołany przez Sąd Okręgowy wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 sierpnia 2015r., sygn. akt I ACa 198/15, Legalis.

Nie sposób również przyjąć, aby dołączona do akt deklaracja wekslowa – jak podnosi powódka – była zawarta pomiędzy powódką jako byłym wspólnikiem spółki cywilnej, a pozwaną jako osobą trzecią. W tym zakresie należy wskazać, że przekształcenie przeprowadzone zgodnie z przepisami kodeksu spółek handlowych powoduje, że z chwilą wpisu do KRS spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki spółki przekształconej, co wynika z dyspozycji artykułu 553§ 1 k.s.h.

Art. 553 k.s.h. jest wyrazem zasady kontynuacji spółki przekształconej w spółce przekształconej, co jest konsekwencją trwania spółki, czyli niezmienności (tożsamości) podmiotu, tyle tylko, że w zmienionej typologii. W przekształceniu spółki cywilnej (odpis KRS k.5-11) prawa i obowiązki spółki przekształconej przysługują spółce przekształconej (pozwanej), z czego wynikają określone konsekwencje prawne. Zgodnie z przyjętą konstrukcją kontynuacji w zakresie praw i obowiązków cywilnoprawnych (w odróżnieniu od sukcesji uniwersalnej włączeniu się i podziale spółek), także w zakresie praw o charakterze administracyjnoprawnym oraz praw i obowiązków o charakterze korporacyjnym, art. 553 § 2 i 3 jest wyrazem przyjmowania tej konstrukcji w przekształcaniu się spółek handlowych. Ewentualne odstępstwa od tej kontynuacji muszą mieć wyraźną podstawę prawną. Mając na uwadze treść art. 26 § 5 w zw. z art. 551 § 3, należy podkreślić, że ustawodawca przyjął zasadę kontynuacji nie tylko w przekształceniu spółek handlowych, ale także w przerejestrowaniu spółki cywilnej w spółkę jawną lub jej przekształceniu w inną spółkę handlową. Zgodnie z art. 26 § 5 k.s.h. także tej spółce (przekształconej albo przerejestrowanej z chwilą wpisu do rejestru) przysługują wszystkie prawa i obowiązki. Chodzi nie tylko o prawa i obowiązki cywilnoprawne, lecz - wskutek odesłania do odpowiedniego stosowania art. 553 § 2 i 3 - o zasadę kontynuacji w zakresie praw i obowiązków administracyjnoprawnych oraz korporacyjnych. (tak komentarze do art. 553 k.s.h. w LEX). Przywołany zaś przez powódkę pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 października 2008r. w sprawie I ACa 754/07, nie ma zastosowania w niniejszej sprawie.

Tym samym zobowiązanie wspólników spółki cywilnej z dniem przekształcenia staje się zobowiązaniem spółki przekształconej. W konsekwencji chybiona jest argumentacja powódki, że deklaracja wekslowa jest zawarta z podmiotem trzecim, jak również, nie sposób przyjąć, że mamy do czynienia z nowym zobowiązaniem powstałym w dniu podpisania deklaracji wekslowej. Sama treść zapisów deklaracji wekslowej potwierdza okoliczność, że źródłem zobowiązania jest rozliczenie powódki jako ustępującego wspólnika ze spółki cywilnej przekształconej w spółkę z o.o. Powyższe musi prowadzić do wniosku, że roszczenie ze stosunku podstawowego przedawnia się z upływem 3 lat od wymagalności roszczenia. Zatem zarzut naruszenia art. 118 k.c. jest chybiony.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny wskazuje, że podziela pogląd pozwanej przywołany w odpowiedzi na apelację, że dla oceny roszczeń pod kątem funkcjonalnego związku z prowadzeniem działalności gospodarczej nie ma znaczenia kwalifikacja podmiotowa podmiotu uprawnionego i zobowiązanego. Nie ma również znaczenia kwalifikacja sprawy, która związana jest z dochodzeniem danego roszczenia, jako sprawy cywilnej lub gospodarczej. Ponadto, doktryna przyjmuje również, że dla długości okresu przedawnienia decydujący jest moment powstania roszczenia a nawet ewentualne późniejsze zmiany wywołane np. zbyciem roszczenia na rzecz podmiotu nieprowadzącego albo wywołane zakończeniem prowadzenia działalności gospodarczej nie mają wpływu na okres przedawnienia (System Prawa Cywilnego, CH Beck, Warszawa 2008, str. 585).

Nie sposób również przyjąć, aby Sąd I instancji naruszył dyspozycję art. 117 § 2 k.c. Sąd I instancji na korzyść powódki przyjął, że pozwana poprzez podpisanie deklaracji wekslowej uznała roszczenie powódki i zrzekła się korzystania z zarzutu przedawnienia. Stąd zarzut naruszenia art. 117 § 2 k.c. jest co najmniej niezrozumiały, a nadto niezasadny. Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 455 k.c. Wbrew twierdzeniom apelującego analiza deklaracji wekslowej nie pozostawia wątpliwości, że powódka – jak wynika z § 4 punkt 1 deklaracji wekslowej (k. 15)

wystawiony weksel mogła zrealizować nie wcześniej niż po upływie 5 lat, po wcześniejszym wezwaniu dłużnika do zapłaty należności wekslowej w terminie 7 dni. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Mimo, że art. 455 k.c. zasadniczo dotyczy zobowiązań bezterminowych, to jednak w doktrynie trafnie podkreślono, że ma on też zastosowanie do zobowiązań terminowych, zawierających zastrzeżenie na rzecz wierzyciela terminu spełnienia świadczenia. Termin spełnienia świadczenia może być oznaczony w sposób precyzyjny (konkretna data) lub przez wskazanie zdarzenia, którego wystąpienie oznacza wymagalność świadczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego określenie w deklaracji wekslowej najwcześniejszej daty kiedy powódka mogła zrealizować wystawione weksel - po upływie 5 lat od podpisania deklaracji, po wcześniejszym wezwaniu do zapłaty, prowadzi do wniosku, przy uwzględnieniu dyspozycji art. 120 § 1 k.c., że powstanie wymagalności roszczenia opisanego w § 4 deklaracji wekslowej uzależnione było od podjęcia określonych kroków przez powódkę – wezwania do zapłaty po upływie 5 lat od daty podpisania deklaracji, zatem po dniu 12 lutego 2012r. Od tej daty roszczenie wierzyciela wobec dłużnika stało się wymagalne. Konsekwencją wymagalności jest właśnie – jak wynika z art. 120 § 1 k.c. rozpoczęcie biegu przedawnienia. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażone w wyroku z dnia 6 lutego 2019 r. w sprawie V ACa 1508/17, zgodnie z którym cecha wymagalności związana jest z nadejściem terminu spełnienia ze strony dłużnika określonego świadczenia. Koniecznym warunkiem powstania obowiązku jego spełnienia, a tym samym także roszczenia o jego zaspokojenie, jest wystąpienie zdarzenia, wskutek którego wierzytelność powstaje. Istniejąca wierzytelność nawet jeśli ma charakter bezterminowy, to może zostać przekształcona poprzez wezwanie dłużnika do spełnienia świadczenia. Stan jej wymagalności, zgodnie z art. 120 k.c., powstaje w momencie, w którym w najwcześniejszym możliwym terminie wierzyciel mógłby wystąpić do dłużnika o spełnienie danego świadczenia. Istniejąca po jego stronie wierzytelność nabiera w ten sposób cech wymagalności, z którą powołany przepis łączy początek biegu terminu jej przedawnienia.

Pozwana prawidłowo przy tym przywołuje stanowisko zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r. (I CSK 616/09), zgodnie z którym upoważnienie do uzupełnienia weksla in blanco wręczonego w celu zabezpieczenia roszczenia jest objęte jedynie uzupełnieniem weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. Argumentem przemawiającym za takim stanowiskiem jest między innymi wzgląd na potrzebę ochrony dłużnika właśnie przed zobowiązaniem bezterminowym (art. 365¹ k.c.) i wyjątkowo wysokie ryzyko, jakie stwarza dla niego weksel in blanco, a pogląd dopuszczający możliwość uzupełnienia weksla in blanco nawet wiele lat po przedawnieniu roszczenia zabezpieczonego nie daje się pogodzić z przyjętym w art. 65 k.c. założeniem rozsądnego i celowego działania uczestników obrotu prawnego. W konsekwencji przyjęcie stanowiska zaprezentowanego przez powódkę w apelacji w istocie prowadziłoby do umożliwienia wierzycielowi przeciągania w nieskończoność terminu wymagalności. Taka sytuacja nie jest dopuszczalna. Tym samym skoro powódka pozew wniosła w dacie 8 czerwca 2017r. (k. 19v), to nastąpiło to ponad dwa lata po upływie terminu przedawnienia liczonego – jak prawidłowo przyjął Sąd I instancji – od dnia 12 lutego 2015r.

Nie sposób wreszcie przyjąć, aby Sąd I instancji naruszył dyspozycję art. 5 k.c. Uznanie podniesienia zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa jest możliwe całkowicie wyjątkowo, w wypadkach szczególnie rażącego nadużycia prawa i wtedy, gdy indywidualna ocena okoliczności sprawy wskazuje, że opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia nie jest nadmierne i było usprawiedliwione szczególnymi przyczynami. Przywołać w powyższym zakresie należy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2019 r. IV CSK 503/17, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 stycznia 2019 r. w sprawie I ACa 1247/17, zgodnie z którym podniesienie zarzutu przedawnienia jest wyrazem realizacji przysługującego stronie prawa podmiotowego. Uznanie, że skorzystanie z tego prawa stanowi jego nadużycie (art. 5 k.c.), może mieć charakter wyjątkowy, uzasadniony nadzwyczajnymi okolicznościami. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, a także czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia. Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy nie sposób przyjąć, aby podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia stanowił wyraz nadużycia prawa.

Słusznie w powyższym zakresie podnosi pozwana, że spółka swoje obowiązki wykonuje rzetelnie, chroniąc swój interes prawny. Trudno również przyjąć, aby sama okoliczność, że powódka do dnia wystąpienia ze spółki cywilnej (co miało miejsce 1 grudnia 2000r.) przez lata budowała podstawy działalności gospodarczej, kosztem wielu wyrzeczeń, z poświęceniem swojego życia i zdrowia prywatnego, a występując ze spółki cały swój majątek pozostawiła synom, którzy przenieśli swoje udziały w spółce z o.o. na rzecz swoich żon miała przemawiać za zastosowaniem art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, że podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 października 2015 r. (II CSK 831/14, Lex nr 1938674) klauzula generalna ujęta w art. 5 k.c. ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób schematyczny, prowadzący do skutków niemoralnych lub mijających się z celem, dla którego dane prawo zostało ustanowione. Przepis art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy. Nie sposób przyjąć, aby podnoszone przez powódkę okoliczności mogły zdecydować o nieuwzględnieniu zarzutu przedawnienia, zwłaszcza, że powódka nie przywołuje negatywnych zachowań pozwanej.

Jak wskazano w orzecznictwie "przyjęcie przez sądy sprzeczności zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego należy do kategorii ocennych i wobec tego może mieć miejsce jedynie wyjątkowo. Sąd winien ocenić, czy okoliczności w rozstrzyganej sprawie dają podstawę do usprawiedliwienia opóźnienia w dochodzeniu spornego roszczenia, które to opóźnienie nie jawi się też jako nadmierne. Znaczenie ma również charakter dochodzonego roszczenia" (wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2012 r., V CSK 409/11, Lex nr 1230163). Ponadto, jak już wyżej podkreślono, uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa i uwzględnienie przez sąd przedawnionego roszczenia możliwe jest jedynie wyjątkowo, gdy indywidualna ocena okoliczności w rozstrzyganej sprawie wskazuje, iż opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia jest spowodowane szczególnymi przesłankami uzasadniającymi to opóźnienie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 238/11, Lex nr 1129070). Stosowanie art. 5 k.c. znajduje uzasadnienie w sytuacjach, gdy wydane rozstrzygnięcie, mimo, że zgodne z prawem, musiałoby jednocześnie zostać negatywnie ocenione na podstawie norm pozaprawnych, regulujących zasady moralne funkcjonujące w społeczeństwie. W odniesieniu do instytucji przedawnienia, ocena czy powołanie się na nie przez pozwanego narusza zasady współzycia społecznego powinna być dokonywana z dużą ostrożnością, przy uwzględnieniu postawy prezentowanej zarówno przez każdą ze stron postępowania, jak i przyczyn wcześniejszego zaniechania dochodzenia swoich roszczeń przez powoda. W tym zakresie wskazać należy, że powódka wystąpiła z pozwem ponad 2 lata po upływie terminu przedawnienia, zatem nie sposób przyjąć by opóźnienie nie było nadmierne. Wreszcie słusznie podnosi pozwana, że z zeznań świadka A. K. wynika, że do rozliczenia z powódką nie doszło z przyczyn „optymalizacji podatkowej” - aby nie płacić podatków. W konsekwencji skoro powódka przez tyle lat nie występowała z żądaniem zapłaty z tytułu ustępującego współnika kierując się między innymi tym, aby nie płacić podatków, to słusznie wskazuje pozwana, że nie może powódka wykorzystywać takiej postawy do aktualnego akcentowania naruszenia zasad współzycia społecznego.

Sama nadmierność opóźnienia w dochodzeniu przedawnionego roszczenia wyklucza zastosowanie art. 5 k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 grudnia 2011 r., III CSK 100/11), a w realiach niniejszej sprawy ponad dwuletnie opóźnienie niewątpliwie jest nadmierne, co sprzeciwia się uwzględnieniu podniesionego zarzutu przedawnienia za stanowiące nadużycie prawa. Nie bez znaczenia jest również okoliczność – artykułowana przez pozwaną co do braku informacji w dokumentacji spółki o wierzytelności wekslowej powódki.

Powyższe okoliczności zdecydowały o oddaleniu apelacji jako bezzasadnej, zgodnie z dyspozycją art. 385 k.p.c.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażoną w art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 k.p.c. przy uwzględnieniu § 2 punkt 8 w związku z § 10 ust. 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015. 1800).

Pomimo zwolnienia powódki częściowo od kosztów sądowych, mianowicie od opłaty od apelacji ponad kwotę 25.000 Sąd Apelacyjny nie zastosował art. 102 k.p.c. i nie odstąpił od obciążenia powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanej. Wskazać bowiem należy, że do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji art. 102 k.p.c. według doktryny zaliczyć można nie tylko te związane z samym

przebiegiem postępowania, lecz także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Za trafny należy natomiast uznać pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia – na podstawie art. 102 k.p.c. – z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, LEX nr 1119554). Powódka nie powoływała się na istnienie takich okoliczności, również Sąd Apelacyjny nie dostrzega, aby takie okoliczności po stronie powódki zaistniały, zwłaszcza kierując się w powyższym zakresie ustaleniami i wnioskami wynikającymi z uzasadnienia postanowienia o częściowym – ponad 25.000 zł zwolnieniu powódki od opłaty od apelacji.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

Dariusz Ryszał Halina Zarzeczna Agnieszka Bednarek-Moraś